

sposobem za »uszanowanie« ich córki. »Patrzy im się wtedy wiadro piwa postawić«.

Eleonora Dobrzycka.

Do historii drzewka Bożego Narodzenia (sadu).

Wiadomo że »sad« w dzisiejszej postaci rozszerzył się na ziemiach polskich dopiero w początku XIX wieku, za wpływem niemieckim. Opowiada o tem bliżej Gołębiowski w swoim Ludzie polskim, str. 317. »Sad« rozwinął się jednak na tle dużo dawniejszego zwyczaju zwanego Aronową róższką albo »drzewem Adama«, o czem bliższe szczegóły ob. w artykule Z Szeligi w »Ognisku« (Warszawa 1903, zeszyt za grudzień, str. 22). Otóż najdawniejsza wzmianka o rozpowszechnieniu takiej róższki w krajach, należących do Polski, znajduje się w kazaniu X. Antoniego Zapczyńskiego z r. 1720 pt. Passya bez kompassy mąk Zbawicielowi przydawająca (Estreicher Bibliografia, tom XXI) na str. 15. X. Zapczyński opowiada tam mianowicie, że widywał »w Niemczech ba i w Prusach naszych, malowane złociste i różnemi świcidlami i czaczkami ozdobione róższki, które tam oni po koledzie, a za nich mówiąc, na gwiazdkę, dzieciom kupują, a przecie ten różgi decor mało małe kontentuje dzieciny. Zowią oni tam różgi takie Panna różga, a po naszymu »Panna Brzozowska«. Wzmianka ta nawet i ze względu na Niemcy jest interesującą, co zaś do krajów polskich jest ona jedyną jak się zdaje wiadomością o rozpowszechnieniu tego zwyczaju w 18 wieku.

Dr. S. E.

Nazwiska w Inwałdzie koło Andrychowa.

Wieś Inwałd leży wzdłuż gościńca rządowego, wiodącego od Białej do Lwowa, w odległości 11 km. od Wadowic. Mieszkańcy Inwałdu, jak niesie podanie, mają w pewnej znacznej części pochodzić z Moraw, gdzie w czasach wojen husyckich przenieśli się w te okolice. Pewnym dowodem obcego, nie polskiego pochodzenia są ich nazwiska. Podając nazwiska poniżej, dziele je na czysto polskie, niemieckie i do polskich zbliżone. Ponieważ nadto wiele z tych nazwisk znajduje się we wsiach okolicznych, przeto przy takich w nawiasie podaję nazwę wsi.

a) Niemieckie nazwiska: Najbor (kilka familii. Neu bauer.), Rajda, (Rain da), Stuglik vulgo Studlik (kilka familii, (Hast du Glük); Fraś, (Frass); Legień (Legen); Kolba, Kolber, Korbel (Kolbe) (Sulkowice); Kapela (Zagórnik), Smolec, Matura (Zagór-

nik), Lachendro (Zagórnik), Hardaś, Borgosz (Targanice), Sordyl (Sułkowice, Andrychów), Gretka, Gracn, Gumoś. Hajost (Rzyki) Mirocha.

b) Do polskich zbliżone: Cabak, Lachendrowicz, Smaza (Roczyny), Sirwin (Wieprz), Gabryl, (Wieprz), Pałosz (Andrychów).

c) Czysto polskie: Badoń, Bury (Andrychów, Sułkowice), Bałys, Bylica (Andrychów, Sułkowice), Bizoń (Rzyki), Byrski, Cholewka (kilkanaście familij w Inwałdzie), Chrapek (Roczyny), Chrapkiewicz (Sułkowice), Czubała, Dybał, Dziedzic, Dzik, Gontko (Zagórnik), Gawęda, Góra, Górka, Gwoździewicz, Gajczak (Targanice), Górkiewicz, Korczak, Kierczak (Targanice), Karczmarczyk, Kucia (Frydrychowice), Kreska, Kramarz, Kierpiec, Kamiński, Kołodziejczyk (Sułkowice), Kudłacik (Sułkowice), Leśniak, Lipowski, Łysoń (Sułkowice, Andrychów), Łata, Mydlarz, Maciejczyk, Mizera, Miarka (Sułkowice), Mrzygłód (Targanice), Migdałek (Wieprz), Nowak (kilka familii, Zagórnik), Niedziółka, Polak (kilka familii, Zagórnik), Oboza (Sułkowice), Pietraszek, Płonka, Puchała, Piekarczyk, Ptaszek, Pawlik, Pytel, Pawlica, Panek, Romańczyk (Sułkowice), Rusinek (kilka familii), Skowron, Skrzypiec (Sułkowice), Turek, Tadrała, Trojak, Wojtyga, Wołkowiec, Witkowski (kilka familii), Wróbel, Zębowski, Zmełty, Zaremba, Młodzik (Andrychów), Magiera (Targanice), Chmiel, (Sułkowice), Chmura (Andrychów), Trzaska, Piwowarczyk, Rokowski, (Targanice), Grochowski, Mizera (kilka familii), Jonczy, Jończy (Sułkowice), Sroka, Maślanka, Sowa, Babik (Sułkowice, Targanice).

Sułkowice: Żydek (kilka fam.), Osowski, Wiercimak, Draj, Bartusiak, Wiktorczyk. Targanice: Kocemba, Piesek, Wojewodzie (po kilka fam.).

Imiona najczęściej używane: Jan, Joanna, Franciszek, Anna.

Szymon Gonet.

Lachy.

Wiadomem jest powszechnie, że górale w zachodniej Galicyi nazywają lachami ludność zamieszkującą północne stoki Karpat i dalsze okolice. Nieoznaczają jednak ściśle południowych granic siedzib lachoskich. I tak n. p. mieszkańcy Rogoźnika, Starego Bystrego, Ludzimierza na Podhalu nazywają lachem każdego, kto nosi dołem szerokie spodnie (portki), ma w nich wszywany czerwony sznureczek i nie wymawia czysto *ł*, ale jak *u*. Więc już mieszkańcy od Rabki są u Podhalan lachami, pomimo, że oni sami mają się za górali, a siedziby lachów odsuwają jeszcze dalej na północ.